

**Protokół z posiedzenia
Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim
w dniu 17 maja 2017 roku**

Trzynaste posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego (WRDS) w Województwie Małopolskim odbyło się w dniu **17 maja 2017 roku, o godz. 14.00** w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie (sala 201).

Posiedzenie prowadził Pan Marek Piwowarczyk – Kanclerz Łoży Małopolskiej Business Centre Club oraz Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim.

W załączeniu lista uczestników posiedzenia (załącznik nr 1 do Protokołu).

Spotkanie przebiegło zgodnie z poniższym porządkiem obrad:

1. Otwarcie spotkania – Pan Marek Piwowarczyk przywitał członków Rady oraz przybyłych gości: Pana Jacka Pająka, Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie; Panią Alinę Paluchowską, Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie; Pana Szymona Strzelichowskiego, Dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie; Pana Jarosława Kurdziela, Dyrektora Operacyjnego Payroll360, przedstawiciela Małopolskiego Związku Pracodawców Lewiatan; Panią Ewę Szubę, Dyrektor ds. Zasobów Ludzkich Grupy Atalian; Pana Ivana Pentsa, przedstawiciela Aspen Sp. z o.o.; Panią Kamilę Banasik-Brudny, Dyrektor Biura Małopolskiego Związku Pracodawców Lewiatan; Panią dr Ewę Ślęzak, pracownika naukowego Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz przedstawicielkę Małopolskiego Związku Pracodawców Lewiatan oraz Pana Marka Modrzejewskiego, przedstawiciela Okręgowego Inspektoratu Pracy w Krakowie.

2. Przyjęcie stanowiska Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim z dnia 17 maja 2017 r. w sprawie problemów funkcjonowania hutnictwa w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji sektora metalurgicznego w województwie małopolskim oraz niezbędnych działań ukierunkowanych na poprawę sytuacji konkurencyjnej tego sektora

Propozycja Stanowiska WRDS w Województwie Małopolskim w sprawie problemów funkcjonowania hutnictwa w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji sektora metalurgicznego w województwie małopolskim oraz niezbędnych działań ukierunkowanych na poprawę sytuacji konkurencyjnej tego sektora została poddana pod głosowanie: ZA – 21,

WSTRZYMUJĄCY SIĘ - 0, PRZECIW – 0. Propozycja zostanie przesłana do Ministerstwa Rozwoju i Finansów oraz do Rady Dialogu Społecznego (załącznik nr 2 do Protokołu). Stanowisko zostało zaprezentowane i przedyskutowane na poprzednim posiedzeniu plenarnym WRDS w Województwie Małopolskim 7 kwietnia 2017 roku.

3. Reforma urzędów pracy

Pan Marek Piwowarczyk poinformował uczestników spotkania o otrzymaniu pisma od Sekretarza Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Pana Stanisława Szweda w sprawie planowanej reformy urzędów pracy. Dodał, że Pan Minister został zaproszony na posiedzenie plenarne WRDS w Województwie Małopolskim, jednak z powodu innych obowiązków służbowych, nie mógł przybyć na spotkanie. Następnie streścił najważniejsze fragmenty dokumentu, między innymi te dotyczące tego, że na początku lat 90. zdecydowano o przypisaniu samorządom zadania dotyczącego kształtowania regionalnych rynków pracy i nadzoru nad powiatowymi i wojewódzkimi urzędami pracy. Podkreślił, że minister poinformował, że aktualnie w resorcie trwają prace analityczne na temat ewentualnej konieczności wprowadzenia zmian w zakresie organizacji urzędów pracy, w tym zmian w ich umiejscowieniu w strukturze administracji publicznej.

Pan Marek Piwowarczyk dodał, że nie ma jeszcze żadnych oficjalnych dokumentów dotyczących planowanych modyfikacji, jednak rozpoczęła się już dyskusja na temat kierunków reformy. Podkreślił, że życzyłby sobie, żeby ewentualny projekt zmian był projektem rządowym, a nie poselskim, ponieważ skutkowałoby to koniecznością zastosowania procedury konsultacji społecznych. W jego ocenie działanie resortu wpisuje się w szerszą koncepcję polegającą na centralizacji działań władz państwowych. Poinformował, że członkowie WRDS w Województwie Małopolskim otrzymali propozycję stanowiska w sprawie prognozowanych zmian w zakresie przeniesienia kompetencji związanych z kreowaniem polityki rynku pracy ze szczebla samorządowego na szczebel centralny, który będzie przedmiotem dzisiejszych obrad.

Pan Jacek Krupa, Marszałek Województwa Małopolskiego podkreślił, że twórcom polskiego samorządu terytorialnego przyświecał jeden podstawowy cel, czyli zasada subsydiarności, polegająca na tym, że problemy powinny być rozwiązywane jak najbliżej obywateli. Powiedział, że stara się zrozumieć powody, dla których ta zasada jest obecnie kwestionowana przez rząd. Dodał, że jednym z największych sukcesów i powodów, dla których Polska przez ostatnie 27 lat się znakomicie rozwijała, było stworzenie samorządu terytorialnego. Podkreślił, że urzędy powiatowe i wojewódzki urząd pracy w Małopolsce są instytucjami

apolitycznymi, w pełni profesjonalnymi, nastawionymi na realizację swoich zadań. Podkreślił, że rynek pracy w poszczególnych województwach nie jest odseparowany od innych polityk społeczno-gospodarczych, polegających między innymi na wspieraniu przedsiębiorczości, za które odpowiedzialny jest samorząd terytorialny. Dodał, że obecnie obserwujemy najniższe w najnowszej historii kraju bezrobocie, między innymi dzięki systemowi wsparcia osób bezrobotnych. W jego ocenie mamy do czynienia z rynkiem pracy pracownika, a nie pracodawcy. Poinformował, że w Małopolsce odnotowywany jest jeden z najniższych wskaźników bezrobocia w kraju. Oznacza to, że długofalowa polityka zatrudnieniowa przyniosła pozytywne efekty. Podkreślił, że nie ma potrzeby w tym zakresie eksperymentować, ponieważ każda zmiana wprowadza zakłócenia. Uznał, że obecnie urzędy pracy przedstawiają swoje dotychczasowe działania z pomocy pracownikowi, na pomoc pracodawcy. Podkreślił, że nie ma przesłanek, aby państwo na szczeblu centralnym zajmowało się problemem bezrobocia, przykładowo na Podhalu. Uważa, że nie będzie ono dysponowało odpowiednią wiedzą i przesłankami. Poinformował, że Wojewódzka Rada Rynku Pracy działająca przy Wojewódzkim Urzędzie Pracy (WUP) w Krakowie z zaniepokojeniem odniosła się do pomysłu reformy urzędów pracy uznając, że poziom lokalny jest najwłaściwszy, aby zajmować się zagadnieniem rynku pracy. Powiedział, że powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy zaangażowane są w programy kształcenia zawodowego w poszczególnych regionach Polski. Wojewódzkie urzędy pracy są również instytucjami pośredniczącymi w wydawaniu sporych środków będących funduszami europejskimi, co zostało ustalone w porozumieniu pomiędzy polskim rządem a Komisją Europejską. Zapytał w jaki sposób te sprawy zostaną skoordynowane po wdrożeniu zapowiadanych zmian. Zwrócił się z apelem do członków WRDS w Województwie Małopolskim, aby poważnie i wnikliwie przyjrzeni się zagadnieniu oraz przyjęli stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Pan Jacek Pająk, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie potwierdził to co powiedzieli jego przedmówcy na temat tego, że nie ma oficjalnych dokumentów prezentujących rządowe plany reformy urzędów pracy. Dodał, że wiedza czerpana jest z wypowiedzi przedstawicieli rządu w czasie różnego rodzaju spotkań, m.in. w czasie posiedzeń zespołu problemowego ds. reformy rynku pracy działającego przy Radzie Dialogu Społecznego, bądź w mediach. Poinformował, że w pracach tego zespołu uczestniczy również WUP w Krakowie. Następnie przytoczył przesłankę jaką podnosi Pan Minister Stanisław Szwed w trakcie posiedzeń zespołu na rzecz konieczności wdrożenia reformy - zwiększenie

elastyczności funkcjonowania urzędów pracy i ich upodmiotowienia w strukturze administracji (podporządkowanie ich resortowi, a nie wojewodom). Poinformował, że również inni uczestnicy prac zespołu zgłaszali swoje postulaty, między innymi takie, aby urzędy pracy ewoluowały z jednostek obsługujących osoby bezrobotne w kierunku instytucji pomagających w zwiększaniu kompetencji i umiejętności osób pracujących (kształcenie ustawiczne, poprawianie kwalifikacji) i odpowiadających na potrzeby pracodawców. Dodał, że przedstawiciele resortu okazjonalnie biorą udział w pracach zespołu zachowując jednak milczenie, bądź odnosząc się do koncepcji zgłaszanych przez innych uczestników spotkań. Sygnalizują oni, że osobne prace toczą się w ministerstwie w kierunku scentralizowania służb zatrudnienia i podporządkowania ich administracji rządowej. Dodał, że szczegółowe informacje ze strony reprezentantów resortu nie zostały zaprezentowane. Poinformował, że pracodawcy w swoich propozycjach skoncentrowali się na sprawie jakości służb zatrudnienia i ocenie ich działania. Ocenili pozytywnie obecny model samorządowy urzędów pracy i stwierdzili, że oczekują jego kontynuacji. Swoje uwagi zgłosiły też urzędy pracy. Inicjatorem był WUP w Krakowie, który opracował swoje propozycje w porozumieniu z powiatowymi urzędami pracy w Małopolsce, a następnie przedłożył ją pozostałym wojewódzkim urzędom pracy. Podkreślił, że w propozycji tej jest zgoda na podnoszenie jakości i ocenianie służb zatrudnienia. Dodał, że urzędy pracy opowiedziały się za pozostawieniem ich dotychczasowego umiejscowienia w ramach administracji publicznej co najmniej do końca obecnej perspektywy finansowania z Unii Europejskiej. Powiedział, że NSZZ „Solidarność” nie wypracowało w przedmiotowej sprawie ostatecznego stanowiska, OPZZ poparło propozycję rządową, jednak powinna zostać ona wdrożona po zakończeniu obecnej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Poinformował, że WUP w Krakowie odpowiada za realizację ósmej osi perspektywy finansowej dla Małopolski na lata 2014-2020. Zmiana podmiotu, który by ją realizował mogłaby spowodować spore perturbacje. Poinformował, że Wojewódzka Rada Rynku Pracy działająca przy WUP w Krakowie zajęła negatywne stanowisko wobec spodziewanych propozycji resortu pracy.

Na zakończenie swojej wypowiedzi podkreślił, że dyskusja na temat kształtu służb zatrudnienia i ich zadań jest jak najbardziej potrzebna, przede wszystkim ze względu na poważne zmiany zachodzące na rynku pracy, czyli rekordowo niskie bezrobocie, brak pracowników w wielu sektorach gospodarki, fala imigracji ze Wschodu czy niż demograficzny. W jego ocenie oznacza to, że działania urzędów pracy powinny być coraz bardziej nakierowane na potrzeby pracodawców i na kształcenie ustawiczne zatrudnionych

pracowników. Stwierdził, że propozycje służb zatrudnienia wychodząc naprzeciw tym potrzebom, mają charakter konsensualny i są popierane przez wiele różnych środowisk, często o sprzecznych interesach. Opowiedział się za zachowaniem modelu samorządowego urzędów pracy i zasady subsydiarności.

Pan Marek Piwowarczyk powiedział, że wypowiedzi Pana Marszałka i Pana Dyrektora obaliły pewne negatywne mity, funkcjonujące społecznie, dotyczące urzędów pracy. Dodał, że opinie na temat służb zatrudnienia są krzywdzące. Stwierdził, że należałoby rozważyć odciążenie urzędów pracy w takich działaniach jak wypłata świadczeń społecznych dla bezrobotnych i położenie nacisku na wsparcie pracowników i pracodawców, między innymi poprzez realizację programów na rzecz aktywnego zwalczania bezrobocia.

Pan Andrzej Zdebski, Wiceprzewodniczący WRDS w Województwie Małopolskim, Pracodawcy RP powiedział, że w latach 2001-2003 odpowiadał za rynek pracy jako podsekretarz stanu w resorcie pracy. Podkreślił, że bezrobocie wtedy wynosiło 24%. Około 30-40% osób zarejestrowanych jako bezrobotne *de facto* nie poszukiwało pracy. Dodał, że trwała wtedy debata jak ma wyglądać system wsparcia osób, które poszukują pracy. Stwierdził, że ówczesna ekipa zdecydowała się na utrzymanie systemu samorządowego urzędów pracy zdając sobie sprawę, że ich centralizacja będzie nieefektywna. Jednak opowiedziała się za likwidacją powiatowych urzędów, utrzymaniem jednostek wojewódzkich i przesunięciem wypłat świadczeń dla bezrobotnych do urzędów gmin. W tym samym czasie minister spraw wewnętrznych i administracji zlikwidował powiatowe jednostki policji. Podkreślił, że jeśli doszłoby do tego likwidacja powiatowych urzędów pracy, powiaty straciły możliwość zaciągania zobowiązań finansowych. Dlatego odstąpiono od tej koncepcji. Stwierdził, że może powrót do tego pomysłu byłby właściwy.

Pan Józef Gawron, Wicewojewoda Małopolski powiedział, że ciężko mu zabrać głos w dyskusji, ponieważ nie ma jeszcze żadnego oficjalnego dokumentu rządowego stanowiącego propozycję reformy. Dlatego też odniesie się do zagadnienia na pewnym poziomie ogólności. Podkreślił, że pogląd na sprawę przedstawił Pan Marszałek, jego zaś pogląd w tej kwestii jest odmienny. Powiedział, że zmiana w strukturze podporządkowania urzędów pracy niekoniecznie musi być działaniem politycznym. Dodał, że minister pracy jest rozliczany

z różnych wskaźników, w tym bezrobocia i w związku z tym może chcieć mieć wpływ na służby zatrudnienia. Wyraził przekonanie, że bardzo często powiatowe urzędy pracy są pod silną presją starostów i polityka przez nie realizowana nie jest zbieżna z polityką resortu

pracy. Powiedział, że nie może podpisać się pod zaproponowanym projektem stanowiska dotyczącego zmian w służbach zatrudnienia.

4. Stanowisko Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim z dnia 17 maja 2017 roku w sprawie prognozowanych zmian w zakresie przeniesienia kompetencji związanych z kreowaniem polityki rynku pracy ze szczebla samorządowego na szczebel centralny

Propozycja Stanowiska WRDS w Województwie Małopolskim w sprawie prognozowanych zmian w zakresie przeniesienia kompetencji związanych z kreowaniem polityki rynku pracy ze szczebla samorządowego na szczebel centralny została poddana pod głosowanie: ZA – 13, WSTRZYMUJĄCY SIĘ - 0, PRZECIW – 7. Propozycja zostanie przesłana do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz do Rady Dialogu Społecznego (załącznik nr 3 do Protokołu).

5. Zatrudnienie cudzoziemców

Pan Marek Piwowarczyk powiedział, że temat zatrudnienia cudzoziemców został wprowadzony pod obrady decyzją członków Prezydium WRDS w Województwie Małopolskim. Powiedział, że w dyskusji na temat pracy obcokrajowców w Polsce pojawiają się różne głosy. Najwięcej cudzoziemców do Polski, w tym do Małopolski, w ostatnich latach przybyło z Ukrainy.

Pan Szymon Strzelichowski, Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Małopolskiego Urzędu Pracy w Krakowie przedstawił problem zatrudnienia cudzoziemców w Małopolsce (prezentacja „Zatrudnienie cudzoziemców w Małopolsce” - załącznik nr 4 do Protokołu).

Pani Alina Paluchowska, Zastępca Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie również przedstawiła problem zatrudnienia cudzoziemców w Małopolsce (prezentacja „Zatrudnienie cudzoziemców w Małopolsce na podstawie raportu *Ruch migracyjny w Małopolsce – imigranci z zagranicy* Małopolskiego Obserwatorium Rozwoju Regionalnego” - załącznik nr 5 do Protokołu).

Pan Jarosław Kurdziel, Dyrektor Operacyjny Payroll360, Małopolski Związek Pracodawców Lewiatan przedstawił kwestię zatrudnienia cudzoziemców w województwie małopolskim na przykładzie swojej firmy (prezentacja „Payroll360” - załącznik nr 6 do Protokołu).

Pani Ewa Szuba, Dyrektor ds. Zasobów Ludzkich Grupy Atalian powiedziała, że grupa, w której pracuje zrzesza dziewięć spółek i ma siedzibę w Krakowie. W całej Polsce zatrudnia 3500 osób w branżach takich jak ochrona, sprzątanie, żywienie, usługi techniczne i recepcje.

Powiedziała, że są to ciężkie branże, w których ma miejsce spora rotacja pracowników. Dodała, że coraz więcej osób zatrudnianych jest z zagranicy, w szczególności z Ukrainy. Zdecydowany wzrost nastąpił w 2016 roku. Poinformowała, że w roku bieżącym liczba pracujących obcokrajowców w dalszym ciągu dynamicznie wzrasta. Wskazała, że problemem przy zatrudnieniu cudzoziemców są skomplikowane przepisy, często zmieniane, niezapowiadane kontrole Straży Granicznej oraz bariera językowa i kulturowa. Dodała, że pracodawcy wolą te wszystkie problemy scedować na firmy pośredniczące. W jej ocenie zadaniem administracji powinna być pomoc przedsiębiorcom zainteresowanym zatrudnianiem cudzoziemców, przekazywanie niezbędnych informacji oraz pomoc obcokrajowcom i uświadamianie im ich praw, aby nie zostali oszukani przez nieuczciwych przedsiębiorców. Stwierdziła, że jeśli ma to robić firma, generuje to dla niej dodatkowe i poważne koszty. Powiedziała, że różne procedury, praktyki, przepisy panują w różnych urzędach, z którymi styczność mają przedsiębiorcy w wypadku zatrudniania pracowników z zagranicy. W jednym urzędzie załatwiane są oświadczenia, w drugim zezwolenia. W niektórych jednostkach brak numerków, w związku z czym trzeba stać w kolejce. Dodała, że różne są okresy oczekiwania, w zależności od urzędu i godziny, kiedy przyjdzie się załatwić daną sprawę. Złożenie dokumentacji i otrzymanie pieczętki umożliwia niemal natychmiastowe zatrudnienie obcokrajowca, procedura internetowa jest znacznie dłuższa. Podkreśliła, że grupa, którą reprezentuje, oprócz pracowników fizycznych, coraz częściej poszukuje specjalistów, na przykład kucharzy. Dodała, że procedura związana z zezwoleniami jest znacznie trudniejsza. Codziennie do jednego okienka wydawanych jest 120 numerków, przy czym dana osoba może złożyć nieograniczoną liczbę kompletów dokumentów dotyczących pracowników -obcokrajowców. Trudno zatem przewidzieć ile się będzie czekało w kolejce. Poinformowała, że ponadto występuje jeszcze tak zwany syndrom pustych numerków, czyli osób, które pobrały numerek, ale zrezygnowały z oczekiwania w kolejce. Wprowadza to spory chaos i powoduje utratę czasu przez pracodawców. Ponadto zwróciła uwagę na szereg problemów proceduralnych, często zróżnicowanych ze względu na urzędnika, na którego się trafi, w trakcie załatwiania swojej sprawy. Zaapelowała do przedstawicieli administracji o uproszczenie procedur.

Dodała, iż z jej doświadczenia wynika, że cudzoziemca ze Wschodu, wykonującego proste prace fizyczne, umowa o pracę nie interesuje, limity czasu pracy również, jest za to zainteresowany maksymalizacją swoich potencjalnych dochodów. Interesuje go stawka godzinowa. Inaczej sprawa się ma jeśli chodzi o specjalistów. Dodała, że zmiany

ustawodawcze idące w kierunku etatyzacji i przestrzegania czasu pracy dla cudzoziemców będą nieskuteczne. Powiedziała, że obcokrajowcy prawdopodobnie będą starali się obchodzić te przepisy.

6. Dyskusja na temat zatrudnienia cudzoziemców

Pan Jerzy Smoła, Zastępca Przewodniczącego Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” powiedział, że w zeszłym roku w województwie podkarpackim około 80% obcokrajowców, którzy dostali pozwolenie na pracę, nigdy jej nie podjęło i najpewniej opuściło ten region Polski. Około 90% firm zatrudniających cudzoziemców w tym województwie nie wykazało żadnych dochodów. Dodał, że niektórzy pracodawcy obniżają zarobki do takiego poziomu, aby żaden Polak nie był zainteresowany podjęciem u nich pracy. W jego ocenie robią to po to, żeby zatrudnić obcokrajowców, którzy zgodzą się pracować za bardzo niskie stawki na umowach cywilno-prawnych. Powiedział, że dane te pochodzą z raportu Najwyższej Izby Kontroli. Zapytał swoją przedmówczynię jak się ma jej wypowiedź i obserwacje do polskiego prawa pracy mówiącego o maksymalnym czasie pracy. Na koniec swojej wypowiedzi wyraził zaniepokojenie, że Polska w najbliższym czasie stanie się krajem przejściowym dla pracowników ze Wschodu, którzy będą docelowo szukać zatrudnienia w państwach Europy Zachodniej.

Pan Marek Modrzejewski, przedstawiciel Okręgowego Inspektoratu Pracy w Krakowie zasygnalizował problem Ukraińców przyjeżdżających do prac rolnych w Polsce. Powiedział, że polscy rolnicy nie znają procedur i często użyczają sobie ukraińskich pracowników do konkretnych prac bez odpowiednich zezwoleń, co wykazuje podczas kontroli Straż Graniczna. Zgodził się ze swoim przedmówcą, że występują nieprawidłowości w zakresie oświadczeń. Przytoczył badane w Krakowie przypadki mieszkań, w których rejestrowanych było po 500-600 osób. Cudzoziemcy mają obowiązek posiadać lokum w kraju, w którym będą pracować. Mogą je oczywiście wynajmować. Powiedział, że handel oświadczeniami ma miejsce poza granicami kraju. Inspekcja Pracy i Straż Graniczna próbuje walczyć z tym zjawiskiem. Poinformował również o nieprawidłowościach związanych ze zwolnieniami o pracę. Dodała, że pojawiają się spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pośredniczące w zatrudnieniu, w których w zarządach zasiadają Ukraińcy, którzy wystawiają fikcyjne umowy o pracę. Są one przedkładane urzędowi wojewódzkim, które na tej podstawie wydają karty pobytu i zezwolenie na pracę. Następnie cudzoziemcy ci, ani dnia nie pracują w rejestrującej ich spółce. Jadą do innych regionów i szukają innej pracy. Karta pobytu jest

ważna dwa bądź trzy lata i uprawnia do polskiego rynku pracy. Poinformował, że dokumenty takie, uzyskać można w taki sposób, za opłatę do 1500 euro.

Pani dr Ewą Ślęzak, pracownik naukowy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i przedstawicielka Małopolskiego Związku Pracodawców Lewiatan powiedziała, że pracuje aktualnie naukowo nad raportem poświęconym Krakowowi, jako metropolii przyciągającej między innymi imigrantów. Dodała, że imigranci w stolicy Małopolski są przede wszystkim osobami o wysokich kwalifikacjach. Stwierdziła, że Kraków przyciąga firmy zagraniczne, dzięki czemu obcokrajowcy mogą znaleźć dobrą i ciekawą pracę oraz satysfakcjonujący poziom życia. Zapytała następnie o strukturę zatrudnienia cudzoziemców przez agencje pracy tymczasowej, gdzie są świadczone przez nich usługi i jaki procent pracy kierowanej do obcokrajowców oferowany jest przez korporacje transnarodowe.

Pan Szymon Strzelichowski powiedział, że jest w stanie przygotować takie informacje. Podkreślił, że spotkania przedstawicieli Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z przedsiębiorcami uświadomiły im jak ważny jest dla nich czas oczekiwania na wydanie zezwoleń. Dodał, że Małopolska pod tym względem jest atrakcyjna dla pracodawców.

Pani Anna Paluchowska powiedziała, że nie ma danych dotyczących cudzoziemców, obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej, zatrudnionych w Polsce, ponieważ nikt takich rejestrów nie prowadzi.

Pan Szymon Strzelichowski zaapelował do przedsiębiorców o to, żeby nie bali się zmiany przepisów dotyczących zatrudnienia cudzoziemców. Wyraził nadzieję, że będą się one zmieniały tylko na lepsze. Stwierdził, że są one niezbędne, ponieważ ostatnia wersja prawa z 2013 roku jest niezwykle zagmatwana. Powiedział, że zdaje sobie sprawę ze skali nadużyć i rozumie obawy różnych jednostek administracji w związku z nowymi procedurami dotyczącymi oświadczeń. Powiedział, że należy wprowadzić ogólnopolski rejestr cudzoziemców, co powinno znacznie ograniczyć skalę nieprawidłowości. Dodał, że ostatecznie odpowiedzialność za nadużycia spoczywa na pracodawcy, co może zweryfikować Straż Graniczna. Powiedział, że około 15% agencji pośredniczących w pracy tymczasowej jest firmami-wydmuszkami. Rzeczywistymi celami tych firm jest umożliwienie imigrantom ze Wschodu dostanie się do strefy Schengen. Dodał, że pewna wina leży po polskiej stronie. W minionych latach prokuratura nie chciała wszczynać śledztw w takich sprawach tłumacząc to niską szkodliwością społeczną.

7. Zakończenie posiedzenia

Pan Marek Piwowarczyk podziękował gościom i członkom Rady za przybycie na posiedzenie plenarne i udział w dyskusji. Powiedział, że kolejne posiedzenie odbędzie się w drugiej połowie czerwca bieżącego roku, a dotyczyć będzie problemu użytkowania wieczystego, działalności Krajowej Administracji Skarbowej oraz uruchomienia w szkołach zawodowych i technicach w branży samochodowej klas kształcących w zawodzie kierowca mechanik, kategoria „C” oraz „C+E”.

Opracował: Wojciech Wojtasiewicz, Departament Rozwoju Gospodarczego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego

Przewodniczący Wojewódzkiej,
Rady Dialogu Społecznego
w Województwie Małopolskim

Marek Piwowarczyk

